

Deep X Bobson, Wznosi się kurz (feat. Chupa)

Wznosi się kurz
Przed kanarami pewność i luz
Znowu leją się pomyje
Puder kryje matem wstyd i stres
Kłamiesz jak każe ci partyjny sms
/2x

Słowa są piękne i paskudne
Wiec wybiera śmiało
Mowa jest srebrem, cii – złotem
Więc mów gdy srebra ci mało
Sowa są mądre i dorosłe
Gdy są rzadkie
Albo biją łbem w mur
I trafiają w klakę
Egzystencjalne wzdęcia robią zwieracz z ust
Fizjologii nie oszukasz
Wiec jak mus to mus
Bądźmy z sobą szczerzy, gazy wyzwalają smród
Skąd to przeświadczenie że z tych ust płynie miód?
Skąd to przeświadczenie że ujdzie ci znów na sucho?
Nie będzie łatwo
Nadstaw ucho, powąchaj węża
To co zaschło tam chłopie to nie mleko
Kto w kącikach ust wielopartyjny kaleko
Rozumiem brak higieny – bo to leży w nastawieni
Lecz w dobrym guście jęć podmyć się po rozwolnieniu

Wznosi się kurz
Przed kanarami pewność i luz
Znowu leją się pomyje
Puder kryje matem wstyd i stres
Kłamiesz jak każe ci partyjny sms
/2x

Wznosi się kurz
A w powietrzu dziwny zapach
Znowu jakaś kur* pragnie więcej się nachapać
Zgarnąć wszystko
Naród płaci za imię i nazwisko
Plakat przedwyborczych
W hołdzie starym komunistą
I co, to nico wymyśloną ciszą
Masakra z agitacji myślisz jak to mnie policzą
Pocisz się ze strachu
Przylepiony do plakatu
Boże co to będzie jeśli nie dostane papu
Każdy z nich taki sam
Interes państwa trzyma
Cuda się zdarzają
Masz z premiera lingwistyka
Trzy miesiące szlifu i już śmiga jak szalony
I love Poland and my cash
Nawet wifę mówi do żony
Przestałem dawno wierzyć I skupiam się na sobie
Jednostka traci szansę w tej aferze doktrynowej
Trudno wam coś zmienić bo wygodniej dostosować
Naleciałość pełną wad przez nią łatwiej awansować

Wznosi się kurz
Przed kanarami pewność i luz
Znowu leją się pomyje
Puder kryje matem wstyd i stres
Kłamiesz jak każe ci partyjny sms

12x